



Sygn. akt IV CSK 15/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Grzegorz Misiurek
SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa F. B.
przeciwko J. B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z dnia 5 sierpnia 2011 r., wydanym na podstawie weksła,
Sąd Okręgowy w G. nakazał pozwanej J. B., aby zapłaciła powodowi F. B. kwotę

141 451 zł z odsetkami od dnia 21 lipca 2011 r. Wyrokiem z dnia 16 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w G., który utrzymał ten nakaz w całości w mocy.

W sprawie ustalono, że pozwana była prezesem Stowarzyszenia (...) w G.; zatrudniony tamże powód udzielał pozwanej pożyczek, które miały być przeznaczane na działalność Stowarzyszenia, w tym na zapłatę należności z tytułu podatków i ubezpieczeń społecznych. Środki na te pożyczki powód uzyskiwał zaciągając kredyty bankowe. Pożyczki udzielone pozwanej w latach 2005 – 2008 zostały uregulowane, natomiast udzielonych w okresie 2009 – 2011 pozwana nie zwróciła. W dniu 28 lutego 2011 r. strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 135 tysięcy zł, powiększoną o odsetki i w tym samym dniu pozwana podpisała weksel własny *in blanco*, bez protestu, na zlecenie powoda. Pozwana nie zwróciła umówionej kwoty mimo zawarcia w dniu 9 czerwca 2011 r. ugody dotyczącej spłaty zobowiązania i powód w dniu 11 lipca 2011 r. zawiadomił pozwaną o wypełnieniu weksla na kwotę 141 451,60 zł oraz wezwał do jego wykupu. Kwota, na którą opiewał weksel odpowiadała wysokości pożyczek udzielonych pozwanej przez powoda w latach 2009 – 2011, z uwzględnieniem odsetek.

Zarzuty dotyczące nieprawidłowego wypełnienia weksla Sąd uznał za bezpodstawne i ten aspekt sprawy nie został objęty podstawami skargi kasacyjnej.

Pod koniec 2010 r. w wyniku kontroli zleconej przez Urząd Miejski w G. stwierdzono w stowarzyszeniu poważne zaległości finansowe, po czym pozwana została najpierw zawieszona, a następnie odwołana ze stanowiska prezesa. Zapowiedziano także wszczęcie postępowania karnego.

Pozwana oparła obronę w sprawie na twierdzeniu, że w chwili podpisywania weksla z powodu choroby psychicznej znajdowała się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Pozwana w dniu 30 czerwca 2011 r. zgłosiła się do poradni zdrowia psychicznego, gdzie rozpoznano u niej zaburzenia adaptacyjne; następnie przebywała w szpitalu psychiatrycznym od dnia 22 lipca do dnia 6 września 2011 r., na oddziale dziennym szpitala psychiatrycznego w okresie od dnia 10 stycznia do dnia 4 kwietnia 2012 r. i po raz kolejny w szpitalu psychiatrycznym w okresach

pomiędzy 14 i 27 czerwca 2013 r. oraz pomiędzy 5 września i 8 października 2013 r., z rozpoznaniem zaburzeń afektywnych dwubiegunowych.

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2013 r. J. B. została częściowo ubezwłasnowolniona z powodu choroby psychicznej.

Postępowanie karne przeciwko pozwanej o popełnienie w 2010 r. przestępstw karno – skarbowych (IX K (...)) zostało w dniu 29 października 2014 r. umorzone przez Sąd Rejonowy w G. po stwierdzeniu, że dopuściła się ona zarzucanego czynu nie mogąc w czasie jego popełnienia rozpoznać jego znaczenia i pokierować swym postępowaniem, co oznacza, że nie popełniła przestępstwa. Z wydanej w tej sprawie w dniu 8 kwietnia 2014 r. opinii biegłych psychiatrów i psychologa E. G., M. L. i J. K. wynikało, że pozwana „w okresie 2010 r.” była w stanie pełnej psychozy maniakalnej.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, a Sąd Apelacyjny to zaaprobował, brak podstaw do ustalenia, by pozwana w chwili podpisania weksla, miarodajnej dla oceny tej okoliczności, znajdowała się w stanie wyłączającym świadomość w rozumieniu art. 82 k.c. Ustalenie to zostało oparte zasadniczo na dopuszczonych w tej sprawie dowodach z opinii biegłego lekarza psychiatry P. R., a także zespołu biegłych psychiatrów E. C. i J. F. oraz psychologa E. S., które były spójne, stanowcze i szeroko, przekonująco uzasadnione. Z wszystkich opinii sporządzonych przez tych biegłych („głównych”, uzupełniających pisemnych i ustnych), które uwzględniały dostępną dokumentację medyczną oraz wcześniej wydane w innych sprawach opinie wynika jednolicie, że rozpoznanie u pozwanej choroby afektywnej dwubiegunowej było nieudokumentowane i nieuzasadnione oraz zasadniczo opierało się na własnych relacjach pozwanej. W świetle tych opinii, pozwana nie jest chora psychicznie ani nie zdradza innych zaburzeń psychicznych, które uniemożliwiłyby podjęcie świadomej i swobodnej decyzji i wyrażenia woli w dniu 28 lutego 2011 r. Opinie te, w ocenie Sądu, w sposób miarodajny i jednoznaczny wyjaśniają kwestie wymagające wiadomości specjalnych.

Sąd miał na względzie także dodatkowe okoliczności wspierające trafność ustalenia opartego na opinii biegłych, w pierwszej kolejności to, że problemy psychiczne pozwanej rozpoczęły się, gdy popadła w trudności finansowe, utraciła stanowisko w stowarzyszeniu i stanęła wobec perspektywy spłaty znacznych

zobowiązań oraz odpowiedzialności karnej. Po raz pierwszy pozwana zgłosiła się do poradni zdrowia psychicznego po tych zdarzeniach, w dniu 30 czerwca 2011 r. i była to reakcja na sytuację życiową, w której się znalazła. Zasadniczą podstawę oceny stanu psychicznego pozwanej stanowiły jej własne relacje, które nie znalazły wsparcia w żadnych obiektywnych świadectwach, w szczególności obserwacjach osób trzecich (bliskich i obcych) dotyczących nietypowych zachowań, które zazwyczaj towarzyszą chorobliwej manii i które musiałyby być dostrzeżone w środowisku, w którym była osobą znaną i aktywną.

Pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...), opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, polegającego na:

- naruszeniu art. 381, 382, 217 § 2 i 227 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z dokumentu - opinii sądowo - psychiatrycznej z dnia 6 października 2016 r., wydanej przez biegłe A. K. i T. M. w sprawie sygn. akt III Ca (...) toczącej się przed Sądem Okręgowym w G., a także przez oddalenie wniosku o przesłuchanie tych osób w charakterze świadków, oraz naruszeniu art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez brak uzasadnienia oddalenia tych wniosków;

- naruszeniu art. 381, 382, 217 § 2, 227, 278 § 1 i 286 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, spoza obszaru apelacji gdańskiej oraz art. 378 § 1 w zw. z art. 227, 217 § 2, 278 i 286 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu apelacji dotyczącego oddalenia takiego wniosku przez Sąd pierwszej instancji;

- art. 382 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny części materiału dowodowego „w postaci dokumentu opinii biegłych M. K., K. B. i A. O. z dnia 27.10.2014 ze sprawy IX K (...) Sądu Rejonowego w G.”;

- art. 378 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu apelacji dotyczącego ustalenia stanu zdrowia pozwanej na podstawie opinii niezawierających wywiadów z osobami trzecimi, pomimo założenia o konieczności przeprowadzenia takich wywiadów;

- art. 378 § 1 w zw. z art. 155 § 2 i 227 k.p.c. przez nieuwzględnienie zarzutu apelacji dotyczącego „oddalenia pytań” pełnomocnika pozwanej na rozprawie w dniu 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obrona pozwanej przed roszczeniem wynikającym z zobowiązania wekslowego opiera się na twierdzeniu o nieważności oświadczenia woli, które – jak twierdzi – złożyła znajdując się z powodu choroby psychicznej w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Skuteczność tej obrony zależała zatem od wykazania przesłanki określonej w art. 82 k.c. – istnienia psychicznego „stanu wyłączającego”, czyli uniemożliwiającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Brak świadomości to stan rozumiany jako brak rozeznania, niemożność zrozumienia zachowań własnych i cudzych, niezdawanie sobie sprawy ze znaczenia i skutków własnego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2016 r., V CSK 578/15, nie publ.). Brak świadomości musi być zupełny. Artykuł 82 k.c. wymienia przykładowe stany patologiczne, z tym iż z jednej strony stwierdzenie np. choroby psychicznej nie przesądza o braku świadomości w chwili składania oświadczenia, lecz z drugiej strony - może ułatwiać takie ustalenie. Właściwe rozumienie treści i znaczenia art. 82 k.c. jest konieczne do określenia zakresu wymaganych ustaleń. Stan świadomości danej osoby w danym czasie jest ustaleniem faktycznym, dokonywanym przez sąd na podstawie oceny materiału dowodowego, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności mogących mieć wpływ na złożenie oświadczenia woli. Prawdłowo ustalona podstawa faktyczna umożliwia ocenę prawną pod kątem spełnienia przesłanek określonych w art. 82 k.c., co stanowi wyłączną prerogatywę sądu.

Skarżąca skupiła się na wykazywaniu naruszenia przepisów postępowania, które miało doprowadzić do nieznaalezienia przez Sąd podstawy zastosowania w sprawie art. 82 k.c. Przystąpienie do rozpoznania zarzutów kasacyjnych należy poprzedzić stwierdzeniem, że autor skargi zawarł w jej uzasadnieniu tyleż niestosowne, co bezwartościowe merytorycznie uwagi odnoszące się do stanowiska Sądu, o których warto powiedzieć jedynie tyle, że nie służyły wzmocnieniu siły przekonywania.

Zarzuty skarżące, ujęte w zróżnicowanych konfiguracjach, gdy się je uporządkuje, dotyczą dwóch kwestii o zasadniczym znaczeniu, czyli związanej z niedopuszczeniem dowodu z opinii innych biegłych oraz niedopuszczeniem dowodu z dokumentu i z przesłuchania autorek opinii sądowo psychiatrycznej wydanej w dniu 6 października 2016 r. w sprawie cywilnej Sądu Okręgowego w G. sygn. III Ca (...). Od oceny ich zasadności zależy skuteczność skargi kasacyjnej.

Pozostałe zarzuty nie mają takiego znaczenia.

Na uzasadnienie zarzutu naruszenia art. 382 k.c. przez pominięcie części materiału dowodowego „w postaci dokumentu opinii biegłych psychiatrów”, sporządzonej w dniu 27 października 2014 r. w sprawie karnej Sądu Rejonowego w G. sygn. IX K (...) skarżąca przedstawiła własne wywody na temat znaczenia tej opinii i jej merytorycznej wartości, nie powołała natomiast argumentów przekonujących o naruszeniu art. 382 k.p.c. Przede wszystkim, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana jedynie „przesłała kserokopię” tej opinii, lecz nie sformułowała w związku z tym wniosku dowodowego. W apelacji kwestie dotyczące tej opinii ujęła w zarzutach naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 217 § 2 i art. 227 k.p.c. przez niewydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczenia „dowodu z opinii” oraz pominięcie jej przy dokonywaniu oceny stanu psychicznego pozwanej, nie składała wniosku o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu przez Sąd Apelacyjny. Do tak sformułowanych zarzutów odniósł się Sąd Apelacyjny i w skardze kasacyjnej nie kwestionuje się jego stanowiska w tym zakresie. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno wynika, dlaczego mimo różnych opinii wydawanych w innych sprawach Sąd poczynił ustalenia co do stanu świadomości pozwanej w chwili składania oświadczenia woli opierając się na opiniach biegłych powołanych w rozpoznawanej sprawie. W tych okolicznościach brak jest podstaw do uzasadnionego sformułowania pod adresem Sądu Apelacyjnego zarzutu, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenia art. 382 k.p.c.

Zarzuty uchybienia art. 378 § 1 k.p.c., mającego polegać na nieuwzględnieniu zarzutów apelacji z naruszeniem art. 278 § 1 oraz art. 155 § 2 i 227 k.p.c. są nieuzasadnione, gdyż nie zostało wykazane, by powołane naruszenia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a nawet, by rzeczywiście do

nich doszło. Skarżąca negując możliwość, a nawet dopuszczalność przeprowadzania dowodów z zeznań świadków na okoliczność stanu psychicznego innej osoby podniosła jednocześnie, że skoro Sąd uznał za potrzebne uwzględnianie w ramach opinii dodatkowych wywiadów pochodzących od osób trzecich, to opinie wydane bez ich przeprowadzenia „nie wykonały zakreszonej przez Sąd tezy dowodowej”. W tej kwestii należy stwierdzić, że wywiady od osób trzecich uzyskiwane przez lekarzy oraz zeznania takich osób przed sądem mogą mieć znaczenie dla wyjaśnienia, czy i jakie objawy choroby lub zaburzeń, odstępstw od typowego zachowania były zauważone w otoczeniu danej osoby. W niniejszej sprawie nie ustalono, by tego rodzaju objawy w zachowaniu pozwanej były postrzegalne w świecie zewnętrznym, lecz znaczenie tej okoliczności jest różnie oceniane przez biegłych. Mogłoby to co najwyżej świadczyć o potrzebie bliższego wyjaśnienia, czy jest możliwe, aby trwający nieprzerwanie przez cały rok stan psychozy maniakalnej nie odzwierciedlał się w żadnym stopniu w zachowaniu osoby nim dotkniętej, ale nie jest to kwestia mieszcząca się w ramach podniesionego zarzutu kasacyjnego.

Zarzuty odnoszące się do odmowy dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłych zasadniczo opierają się na kwestionowaniu przyjęcia za podstawę orzeczenia opinii sporządzonych w sprawie niniejszej przez biegłego P. R. oraz zespołu biegłych E. C., J. F. i E. S. Wbrew przekonaniu skarżącej, nie sformułowała ona „umotywowanych zarzutów wobec opinii oraz samej osoby biegłego”. W skardze kasacyjnej brak rzeczowej, merytorycznej argumentacji, jak i odniesienia się do szczegółowo wyjaśnionych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przyczyn, dla których Sąd uznał te opinie za miarodajną podstawę ustaleń faktycznych. Krytyka tych opinii ze strony skarżącej skupia się na eksponowaniu różnic między nimi, a opiniami biegłych w innych sprawach, z aprobatą relacjonowanych w skardze przez pozwaną. Wymieniając liczne przepisy postępowania, skarżąca nie przedstawiła prawnej argumentacji zmierzającej do wykazania, na czym polegało naruszenie poszczególnych przepisów.

Stosownie do art. 217 § 2 k.p.c. sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Zasadniczo, odrzucenie zaoferowanych dowodów jest

uzasadnione wtedy, gdy okoliczności, na które dowód został powołany, są wyjaśnione z rezultatem zgodnym z twierdzeniami strony, która wniosła o jego przeprowadzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1966 r., II CR 314/66, OSNCP 1967/2/39 i z dnia 18 września 1969 r., II CR 308/69, OSNCP 1970/7-8/130). Nie znaczy to jednak, że sąd jest zobowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków tak długo, aż strona udowodni korzystną dla niej tezę; granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza chwila, w której zostały dostatecznie wyjaśnione okoliczności sprawy, a prawidłowość oceny tej przesłanki podlega kontroli instancyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998/1/24 i z dnia 25 września 1997 r., II UKN 271/97, OSNAPiUS 1998/14/430). Jeżeli wniosek dowodowy dotyczy kolejnej (dodatkowej) opinii innych biegłych, konieczność dopuszczenia tego dowodu zależy, stosownie do art. 286 k.p.c., od uznania sądu. Ani fakt, że złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ani nawet sprzeczności pomiędzy opiniami biegłych, nie dają podstaw do przyjęcia, że sąd jest zobowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1972 r., II CR 222/72, OSP 1975/5/93 i z dnia 14 marca 2007 r., I CSK 465/06, OSP 2008/11/123). Sąd powinien dopuścić dowód z dalszej opinii, jeżeli zachodzi taka potrzeba, w szczególności wtedy, gdy opinia już sporządzona ma istotne luki, jest niejasna, niewłaściwie lub niewystarczająco uzasadniona albo nie poddaje się weryfikacji, czyli nie pozwala sądowi na kontrolę poprawności rozumowania biegłego, prowadzącego do końcowych wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2009, III CSK 7/09 i wyrok z dnia 13 maja 2009 r., IV CSK 26/09, nie publ.). Kluczowe znaczenie dla oceny prawidłowości podjętej przez sąd decyzji ma to, czy wątpliwości i sprzeczności zostały, w oparciu o gruntowną analizę dwóch lub więcej opinii, wyjaśnione w sposób wszechstronny i wyczerpujący, a Sąd przekonująco uzasadnił zaakceptowanie danej opinii i przyjęcie jej za podstawę ustaleń.

Na takich, trafnych, założeniach, opiera się stanowisko, które zajął w rozważanej kwestii Sąd Apelacyjny.

Na tym stwierdzeniu można by poprzestać, gdyby nie zarzuty związane ze złożonym w postępowaniu apelacyjnym, nieuwzględnionym przez Sąd, wnioskiem

o dopuszczenie dowodów z dokumentu – opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej z dnia 6 października 2016 r. oraz dowodu z przesłuchania w charakterze świadków ich autorek A. K. i T. M. Opinie zostały sporządzone w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w G., o sygn. III Ca (...), której przedmiotem było roszczenie z weksla wystawionego przez pozwaną w czerwcu 2011 r. Trzeba zgodzić się ze skarżącą, że nie przekonuje uzasadnienie oddalenia tych wniosków ograniczone do stwierdzenia, iż dowody te są nieprzydatne, gdyż opinie odnoszą się do innego stanu faktycznego i do sprawy toczącej się między innymi stronami. Taka sytuacja nie jest nietypowa przy korzystaniu z dowodów przeprowadzonych w innej sprawie, a potencjalna ich przydatność nie zależy od tożsamości stron obu postępowań i identyczności stanów faktycznych, lecz od rodzaju i przedmiotu dowodu oraz zbliżonych okoliczności faktycznych. Te ostatnie elementy przemawiały za uznaniem wniosku za uzasadniony, gdyż zgłoszone dowody dotyczyły stanu świadomości pozwanej i możliwości jej rozeznania co do znaczenia i skutków podobnej czynności (podpisania weksla), w zbliżonym czasie (lutym i czerwcu 2011 r.). Znaczenie ekspertyzy sporządzonej w innym postępowaniu, która może przybrać postać dowodu z dokumentu lub z zeznań świadków – jej autorów, jest inne niż dowodu z opinii biegłego przeprowadzonej w danej sprawie na podstawie art. 278 k.p.c., jednak dowody te mogą służyć dostrzeżeniu potrzeby uzupełnienia lub weryfikacji opinii biegłego.

Jeżeli sąd zna albo gdy wniosek dowodowy zmierza do tego, by sąd poznał opinię biegłych wydaną w innej sprawie, z której wynikają zasadniczo odmienne wnioski niż z opinii biegłych sporządzonej w danej sprawie, konieczne jest wyjaśnienie rozbieżności oraz ustosunkowanie się do nich, w pierwszej kolejności przez biegłych, a ostatecznie przez sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1963 r., I CR 12/62, OSNC 1964/7-8/133 i z dnia 7 września 2016 r., IV CSK 737/15, nie publ.). Od tego, a więc od wszechstronnego i wyczerpującego wyjaśnienia wątpliwości oraz utrzymujących się rozbieżności zależy omówiona wcześniej możliwość zaakceptowania decyzji sądu o przyjęciu za podstawę orzeczenia opinii konkretnych biegłych. Takie postanowienie dowodowe nie utrzyma się jeżeli zapadnie pomimo tego, że dotyczące istotnych okoliczności wątpliwości, a tym bardziej sprzeczności, pozostały otwarte i nierozstrzygnięte.

Oznacza to, iż Sąd Apelacyjny powinien był co najmniej dopuścić dowód z dokumentu – opinii złożonej we wskazanej sprawie i na tej podstawie ocenić potrzebę przeprowadzenia dowodu z przesłuchania autorek tej opinii w charakterze świadków, a w zależności od wyniku gruntownej ich analizy w konfrontacji z opinią biegłych sporządzoną w sprawie ocenić, czy i jakie niewyjaśnione wątpliwości uzasadniają ewentualne dopuszczenie dalszych dowodów.

Z tych przyczyn zarzuty skargi w omówionym zakresie należało uznać za uzasadnione, co prowadziło do jej uwzględnienia i orzeczenia stosownie do art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

aj